

Sygn. akt III Ca 1108/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Arkadia Wyraz - Wieczorek

Sędzia SO Anna Hajda

Sędzia SR (del.) Roman Troll (spr.)

Protokolant Renata Krzysteczko

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 listopada 2014 r. w G.

sprawy z powództwa K. D.

przeciwko Z. D.

o alimenty

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 11 marca 2014 r., sygn. akt IV RC 1109/13

**oddala apelację.**

SSR (del.) Roman Troll SSO Arkadia Wyraz-Wieczorek SSO Anna Hajda

III Ca 1108/14

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 listopada 2013 r. powódka K. D. wniosła o zasądzenie pozwanego Z. D. na jej rzecz alimentów w kwocie po 1000 zł miesięcznie wskazując, że pozostają w związku małżeńskim, pozwany pomimo zawodu ogrodnika nigdzie nie pracuje, a ona ponosi część kosztów utrzymania mieszkania, a pozostałą część pokrywa córka stron zamieszkała na terenie Anglii.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Rejonowy w Rybniku ustalił następujący stan faktyczny:

Strony są małżeństwem od 3 marca 1984 r., a z ich związku pochodzą dwie dorosłe córki, które z nimi nie mieszkają. Strony nie pozostają w separacji prawnej, lecz faktycznej, gdyż pomimo wspólnego zamieszkania pozostają w faktycznym rozłączeniu od kilku lat, przy czym od 2008 r. mają ustanowioną rozdzielną majątkową.

Powódka ma 58 lat, jest z zawodu dietetykiem żywieniowym, ma stwierdzony umiarkowany stopień niepełnosprawności od 1 lutego 2011 r. ze wskazaniem zdolności do pracy w warunkach pracy chronionej, przebyła obustronną protezoplastykę bezcementową stawów biodrowych, cierpi na powysiłkowe bóle stawu kolanowego i kręgosłupa szyjnego z promieniowaniem do lewego braku, pobiera rentę w wysokości 856,30 zł, która jest

pomniejszona z uwagi na egzekucję administracyjną o kwotę 214,07 zł miesięcznie, a nadto osiągnęła w marcu 2014 r. jednorazowe wynagrodzenie z umowy o dzieło w wysokości 800 zł; poza tym powódka 3 razy w roku udaje się na wizyty lekarskie co ją kosztuje 600 zł.

Pozwany ma 57 lat jest z zawodu ogrodnikiem, nie pracuje, a w przeszłości zajmował się prowadzeniem działalności gospodarczej i z tego tytułu posiada kilkadziesiąt tysięcy długu wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Koszt utrzymania mieszkania zajmowanego przez strony wynosi około 1180 zł miesięcznie przy czym dodatkowe opłaty za telefon stacjonarny i internet wynoszą 74,16 zł miesięcznie, a za telefon komórkowy 50 zł miesięcznie. Te koszty strony ponoszą wspólnie, a także korzystają z pomocy córki.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy w Rybniku wyrokiem z dnia 11 marca 2014 r. oddalił powództwo (pkt 1) i odstąpił od obciążania powódki kosztami postępowania (pkt 2).

W swoich rozważaniach Sąd Rejonowy wskazał, że strony od kilku lat pozostają w faktycznym rozłączeniu, nie istnieje pomiędzy nimi wspólne pożycie (więź emocjonalna, duchowa i fizyczna), co powoduje, że nie stanowią rodziny, gdyż nie realizują celów jej istnienia, brak też więzi gospodarczej pomiędzy nimi, a co za tym idzie nie realizują oni praw i obowiązków przypisanych małżonkom zgodnie z art. 23 kro, dlatego dalsze trwanie takiego związku jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Zdaniem Sądu Rejonowego samo wspólne zamieszkiwanie stron, przy prowadzeniu odrębnych gospodarstw domowych i braku wspólnego pożycia, nie jest przesłanką do zasądzenia alimentów. Dlatego też opierając się na art. 23 kro i art. 27 kro oddalił powództwo, a o kosztach orzekł zgodnie z art. 102 kpc.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanego na jej rzecz alimentów po 1000 zł miesięcznie, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wskazała, że pomimo separacji nadal tworzą rodzinę z pozwanym, gdyż są małżeństwem i we dwójkę powinni ponosić koszty mieszkania, a nadto podała, że jest schorowana, niepełnosprawna, a pozwany jest zdrowy, ale nie pracuje, a nawet nie jest zarejestrowany jako bezrobotny.

Pozwany nie złożył odpowiedzi na apelację, ale uznał rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego za prawidłowe.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne, należy je jednak uzupełnić o dokonane w toku postępowania odwoławczego ustalenia, z których wynika, że w 1997 r. toczyło się już postępowanie o alimenty pomiędzy stronami, ale zostało umorzone postanowieniem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 17 października 1997 r. wydanym w sprawie o sygn. akt IV RC 728/97, albowiem powódka wycofała pozew (k. 29 i 30 akt Sądu Rejonowego w Rybniku o sygn. akt IV RC 728/97), a obecnie pozwany we wrześniu 2014 r. przekazał powódce kwotę 900 zł – jak powódka stwierdziła na rozprawie odwoławczej (00:10:16 do 00:13:20).

Także rozważania prawne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i także je Sąd Okręgowy uznaje za własne.

W rozpoznawanej sprawie pomiędzy stronami doszło do separacji faktycznej, a także do zniesienia wspólności majątkowej. Taka sytuacja trwa od szeregu lat i jest już ugruntowana. Z tego wniosek, że małżonkowie nie wykonują swoich obowiązków małżeńskich opisanych w art. 23 kro.

Art. 27 kro wskazuje, że oboje małżonkowie mają obowiązek przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą założyli. W sytuacji stron jednak trudno mówić o rodzinie, gdy dwie mieszkające ze sobą osoby, związane co prawda węzłem małżeństwa, nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego, nie żyją ze sobą tylko obok siebie. Dodać należy, że dwójka dorosłych dzieci stron usamodzielniała się i już z nimi nie mieszka. Dlatego też słusznie przyjął Sąd Rejonowy za Sądem Najwyższym, iż obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny ustaje w przypadku separacji faktycznej małżonków, których dzieci już nie pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym

(por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 1999 r., sygn. akt III CKN 153/99, LEX 50731). To stanowisko i jego argumentację zawartą w uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy w pełni akceptuje, a zmierza ona do konstatacji, iż obowiązek z art. 27 kro może być wykonywany, gdy rodzina jest związana węzłem wspólnego pożycia, czego w przypadku stron wyraźnie brak. Skoro więzy rodzinne pomiędzy stronami de facto już nie istnieją, to wygasł także obowiązek opisany w art. 27 kro (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 1998 r., sygn. akt II CKN 585/97, opubl. w OSP 1999/2/29).

Dlatego też zarzuty apelacji musiały zostać uznane za bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o art. 385 kpc w związku z art. 27 kro, należało oddalić apelację jako bezzasadną.

SSR (del.) Roman Troll SSO Arkadia Wyraz – Wieczorek SSO Anna Hajda